

Sygn. akt: II K 684/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSR Marcin Frelik

Protokolanci – Dominika Witkowska, Rafał Kawałowski

po rozpoznaniu w dniach: 26 września i 17 listopada 2016 r. sprawy **O. D.**, ur. (...) w W., syna R. i I., oskarżonego o to, że:

w dniu 8 kwietnia 2016 r. w K., woj. (...), powiatu (...), prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej, tj. ul. (...), pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badania urządzeniem kontrolno-pomiarowym typu A. A..o wykazały: I bad. – 0,32 mg/l, II bad. – 0,33 mg/l, III bad. – 0,30 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.,

I. Ustalając, że oskarżony O. D. w dniu 8 kwietnia 2016 r. w K. i w W., w województwie (...), działając w zamiarze ewentualnym prowadził w ruchu lądowym samochód marki V. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości, gdzie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dały wyniki: 0,32 mg/l, 0,33 mg/l oraz 0,30 mg/l, czym wyczerpał znamiona czynu z art. 178a § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza wobec niego postępowanie karne na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata od uprawomocnienia się wyroku;

II. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) zł;

III. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów samochodowych w rozumieniu ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym na okres 1 (jednego) roku;

IV. Na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego wobec oskarżonego w pkt III zakazu prowadzenia pojazdów zalicza okres zatrzymania jego prawa jazdy od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia 17 listopada 2016 r.;

V. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesięciu) zł tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe.

Sygn. akt: II K 684/16

UZASADNIENIE

O. D. (w dalszej części uzasadnienia – O. D.) stanął pod zarzutem, że w dniu 8 kwietnia 2016 r. w K., woj. (...), powiatu (...), prowadził w ruchu lądowym po drodze publicznej, tj. ul. (...), pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, gdzie badania urządzeniem kontrolno-pomiarowym typu A. A..o wykazały: I bad. – 0,32 mg/l, II bad. – 0,33 mg/l, III bad. – 0,30 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. popełnienia czynu z art. 178 § 1 k.k.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W nocy z 7 na 8 kwietnia 2016 r. O. D. w domu, w którym zamieszkiwał, położonym w K. przy ul. (...), wraz ze znajomym spożywał alkohol w postaci piwa. Około godz. 3.20 oskarżony postanowił udać się na położoną w W.

stację benzynową w celu zakupu piwa, po czym wsiadł do stanowiącego własność jego matki samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) i rozpoczął nim jazdę. Gdy prowadzony przez niego pojazd jechał ul. (...) w K., patrolujący tę okolicę funkcjonariusze Policji – A. M. i R. B. postanowili zatrzymać go do kontroli z uwagi na okoliczność, że na tym obszarze popełnionych zostało wiele przestępstw związanych z uszkodzeniem infrastruktury telekomunikacyjnej. Policjanci włączyli w radiowozie sygnały dźwiękowe i świetlne i ruszyli za samochodem prowadzonym przez O. D.. Po przejechaniu około 600 m oskarżony zatrzymał auto w pobliżu stacji benzynowej położonej w W. przy al. (...). Gdy wskazani wyżej policjanci sprawdzali bagażnik tego pojazdu, wyczuli od oskarżonego woń alkoholu, w związku z czym zdecydowali o zbadaniu go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badania te dały wyniki: o godz. 3.39 – 0,32 mg/l, o godz. 3.41 – 0,33 mg/l, zaś o godz. 3.57 – 0,30 mg/l.

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego O. D. (k. 10v.-11 i 74v.-75), zeznań świadka A. M. (k. 17v. i 75v.), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2) oraz mapy (k. 85).

Oskarżony O. D. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak też w toku rozprawy głównej przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Podczas dochodzenia O. D. wyjaśnił, że krytycznego dnia około godziny 22.00 do jego domu położonego w K. przyszedł jego kolega. Wskazał, że z kolegą „posiedział” do około godziny 3.00 i w tym czasie wypił z nim „dwa piwa”. Oskarżony podniósł, że następnie postanowił pojechać na stację benzynową w celu zakupu piwa, po czym wsiadł do samochodu swojej matki i rozpoczął nim jazdę. Wyjaśnił, że na ul. (...) zauważył, że jedzie za nim radiowóz policyjny, który miał włączone sygnały świetlne, jednakże nie wiedział, że policjanci chcą zatrzymać do kontroli właśnie jego, w związku z czym kontynuował jazdę. O. D. wskazał też, że będąc już w W. zatrzymał pojazd przed stacją benzynową, na którą jechał, oraz że policjanci zbadali go na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś wyniki badania były pozytywne. Podniósł wreszcie, że zdecydował się na jadę samochodem, gdyż nie czuł się „pijany” (k. 10v.-11).

Podczas rozprawy głównej O. D. złożył wyjaśnienia zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi w toku dochodzenia, przy czym wskazał, że wyjaśnienia złożone przez niego na etapie postępowania przygotowawczego były „bardzo pobieżne i skrótowe”. Przed sądem wskazał on m.in., że jadąc krytycznego dnia samochodem nie mijal żadnego innego pojazdu ani też pieszych, oraz że podczas interwencji policjanci powiedzieli mu, że zatrzymanie go do kontroli drogowej nie wynikało z określonego prowadzenia poprzez niego pojazdu (k. 74v.-75).

W przekonaniu sądu wyjaśnienia oskarżonego O. D., w których przyznał on, że krytycznego dnia prowadził samochód po tym, jak wcześniej wypił dwa piwa, bez wątplenia zasługują na wiarę. Znajdują one wszak potwierdzenie w niewątpliwie wiarygodnych zeznaniach świadka A. M. oraz w treści protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2). Uznać zatem należy, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są de facto bezsporne. Poza tym, że znajdują one potwierdzenie we wskazanych wyżej dowodach, to oczywistym jest, że gdyby oskarżony nie popełnił przypisanego mu czynu, nie przyznałby się do tego. Doskonale bowiem zdawał sobie sprawę, że konsekwencje popełnionego przez niego przestępstwa mogą być dla niego poważne, o czym świadczy chociażby fakt, że w toku postępowania przygotowawczego wystąpił on z wnioskiem o wydanie w stosunku do niego wyroku skazującego i wymierzenie mu kary 50 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości stawki dziennej na kwotę 10 zł, oraz orzeczenie wobec niego świadczenia pieniężnego w kwocie 5.000 zł i zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat (k. 11). Niewątpliwie na wiarę zasługują też wyjaśnienia O. D., w których wskazał on, że po drogach, po których poruszał się prowadzony przez niego samochód, poza prowadzonym przez niego autem oraz radiowozem policyjnym nie jechały inne pojazdy, oraz że przyczyną zatrzymania prowadzonego przez niego samochodu do kontroli drogowej nie były jakiegokolwiek nieprawidłowości w zakresie kierowania pojazdem. Na okoliczności te wskazał wszak w swych niewątpliwie wiarygodnych zeznaniach świadek A. M. (k. 17v. i 75v.). Nie sposób też zakwestionować wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim wskazał on, że prowadząc pojazd sądził, że „powinien” być trzeźwy. Na wiarygodność wyjaśnień oskarżonego w tej części wskazuje fakt, że stopień jego nietrzeźwości był niewielki. Mając na względzie powyższe rozważania sąd doszedł do przekonania, że wyjaśnienia O. D. mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Jak wskazano powyżej – na wiarę zasługują zeznania świadka A. M. (k. 17v. i 75v.), tj. funkcjonariusza Policji, który w dniu 8 kwietnia 2016 r. wraz z R. B. zatrzymał do kontroli drogowej pojazd prowadzony przez oskarżonego O. D.. Zeznania ww. świadka są bowiem logiczne, konsekwentne oraz znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym pozytywnie zweryfikowanym przez sąd, a w szczególności w treści protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2). Ponadto zauważyć należy, że podniesione przez ww. świadka okoliczności znajdują potwierdzenie w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Na wiarygodność zeznań A. M. wskazuje też fakt, że są one obiektywne. Ww. funkcjonariusz Policji jest bowiem w stosunku do O. D. osobą obcą i w przekonaniu sądu nie miał żadnego powodu, aby w niniejszej sprawie składać zeznania niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy czy to pozytywne dla niego, czy też go obciążające. W tym miejscu zauważyć też należy, że ww. świadek w swych zeznaniach nie ukrywał zarówno okoliczności korzystnych dla O. D., jak też takich, które mogły nie przedstawiać go w dobrym świetle. Z jednej strony świadek wskazał, że na drodze, po której poruszał się samochód prowadzony przez oskarżonego, natężenie ruchu był „zerowe”, zaś powodem zatrzymania do kontroli tego pojazdu – akcja związana z kradzieżami kabli telekomunikacyjnych (k. 75v.), z drugiej zaś – że auto prowadzone przez oskarżonego do kontroli zatrzymało się po przejechaniu około 600 m od chwili włączenia przez policjantów sygnałów świetlnych i dźwiękowych (k. 17v.). Okoliczność ta również potwierdza fakt, że zeznania A. M. są obiektywne.

Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować wiarygodność dokumentów zgromadzonych w toku niniejszej sprawy i ujawnionych podczas rozprawy głównej. Nadmienić w tym miejscu należy, że dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej pozwala uznać z całą stanowczością, że oskarżony O. D. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku określonego w art. 178a § 1 k.k.

Czynu opisanego we wskazanym w poprzednim akapicie przepisie dopuszcza się ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym.

W sprawie niniejszej sąd ponad wszelką wątpliwość ustalił, że O. D. znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził w dniu 8 kwietnia 2016 r. samochód marki V. (...) o nr rej. (...), jadąc nim po drogach publicznych w K. i w W..

Przeprowadzone w sprawie badania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dały wyniki: 0,32 mg/l, 0,33 mg/l i 0,30 mg/l. W myśl przepisu art. 115 § 16 k.k. stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Wskazane powyżej wyniki badania oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu jednoznacznie wskazują, że oskarżony przekroczył przewidzianą w art. 115 § 16 k.k. normę.

Przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. może być popełnione w każdym miejscu, w którym odbywa się ruch pojazdów (czy to ogólny czy też lokalny) – do karalności tego czynu nie jest wymagane, by pojazd mechaniczny był prowadzony na drodze publicznej (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1972 r., VI KZP 33/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 187; uchwała pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3-4, poz. 33; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1995 r., WR 186/95, OSNKW 1996, nr 3-4, poz. 19). W toku postępowania sąd ponad wszelką wątpliwość ustalił, że O. D. prowadził samochód jadąc drogami publicznymi, a więc w miejscu dostępnym do powszechnego użytku i bezsprzecznie służącym komunikacji. Wskazują na to zarówno zeznania przesłuchanego w sprawie świadka, jak też wyjaśnienia samego oskarżonego.

Oczywistym jest też, że samochód jest pojazdem mechanicznym. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym m.in. w wyroku orzeczonym w sprawie o sygn. akt: III KRN 254/92 z dnia 4 lutego 1993 r., pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym jest każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym na nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower.

W myśl przepisu art. 66 § 1 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa, przy czym – w myśl art. 66 § 2 k.k. – warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

W ocenie sądu w niniejszej sprawie zachodziły wszystkie przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że czyn przypisany oskarżonemu zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Tak więc ustawodawcy przyjął, że można warunkowo umorzyć postępowanie karne w sytuacji przypisania danej osobie czynu, za który grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze znacznie surowszym, niż w wypadku popełnienia występku z art. 178a § 1 k.k. Treść przeprowadzonych w sprawie dowodów pozwala też z całą stanowczością stwierdzić, że okoliczności popełnienia przypisanego O. D. czynu nie budzą wątpliwości. W ocenie sądu wina oskarżonego i społeczna szkodliwość jego czynu nie są znaczne. Chociaż oczywistym jest, że prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości oskarżony naruszył jedną z podstawowych zasad w ruchu drogowym, dopuszczając się przestępstwa, które bardzo często w sposób bezpośredni zagraża najwyższym dobrom chronionym prawem, tj. zdrowiu i życiu ludzkim, jednakże w niniejszej sprawie sąd dopatrywał się całego szeregu okoliczności łagodzących. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że przypisanego mu czynu oskarżony dopuścił się prowadząc samochód około godziny 3.20 po drodze, na której natężenie ruchu było „zerowe” (vide zeznania świadka A. M. – k. 75v.), przez co rozmiar grożącego jego działaniem szkody był mniejszy, niż gdyby prowadził on pojazd jadąc o takiej porze dnia, w której natężenie ruchu drogowego byłoby większe. Ponadto odcinek drogi pomiędzy domem, w którym mieszkał O. D., a stacją benzynową, do której oskarżony zamierzał się udać, był niewielki, bo wynosił około 1,5 km (vide mapa – k. 85). Wreszcie nie można nie dostrzec, że stan nietrzeźwości oskarżonego tylko nieznacznie – jak to wskazano wyżej – przekraczał normę przewidzianą w art. 115 § 16 k.k. Fakt ten oraz okoliczności wskazane przy okazji analizy wiarygodności wyjaśnień O. D., powodują, że w niniejszej sprawie należało przyjąć, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu działając w zamiarze ewentualnym. Wiedział on bowiem, że zanim wsiadł do samochodu, spożywał alkohol, jednakże jego rodzaj i ilość pozwalają jedynie przyjąć, że przewidywał on możliwość popełnienia przestępstwa i na to się godził (vide art. 9 § 1 k.k.). W tym miejscu należy też zauważyć, że z zeznań świadka A. M. jednoznacznie wynika, że powodem zatrzymania do kontroli drogowej samochodu prowadzonego przez oskarżonego nie były żadne nieprawidłowości w prowadzeniu przez niego auta. Oczywistym jest przy tym, że oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną. Nigdy wcześniej nie wchodził on w konflikt z prawem (k. 79), nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 63), studiuje, zaś w środowisku zamieszkania uchodzi za człowieka grzecznego, uczynnego, życzliwego i prezentującego właściwe postawy społeczne (k. 82-83). Powyższe uwagi pozwalają z całą stanowczością przyjąć, że popełnienie przez niego przypisanego mu czynu miało charakter incydentalny. Postawa oskarżonego po popełnieniu przypisanego mu czynu, a nadto omówione wyżej jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Powyższe rozważania, zdaniem sądu, przemawiały za możliwością skorzystania wobec O. D. z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego na okres próby wynoszący 2 lata. W ocenie sądu świadomość ewentualnego podjęcia postępowania karnego będzie działała na oskarżonego mobilizująco i dyscyplinująco, co sprawi, że nie powróci on do przestępstwa, a podjęcie warunkowo umorzonego postępowania karnego nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzegania porządku prawnego.

Warunkowo umarzając postępowanie wobec O. D. sąd na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzekł od niego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 zł. Celem takiego rozstrzygnięcia było sprawienie sprawcy przestępstwa realnej, bezpośrednio odczuwanej przez niego dolegliwości, która w ocenie sądu zapobiegnie powstaniu u niego poczucia bezkarności. Ponadto orzeczone świadczenie ma stanowić zadośćuczynienie zasadom funkcjonowania w społeczeństwie, które oskarżony swoim

postępowaniem naruszył. Ustalając wysokość ww. świadczenia sąd miał również na względzie sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego, a mianowicie z jednej strony fakt, że jest on młodym i zdrowym, mężczyzną, z drugiej zaś – że z uwagi na studia może on pracować jedynie okresowo (vide k. 43 i 44).

Z uwagi na charakter przypisanego oskarżonemu czynu oraz okoliczności wskazane w poprzednim akapicie sąd uznał, że zasadnym było też orzeczenie wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów samochodowych w rozumieniu ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym na okres 1 roku. Za takim rozstrzygnięciem przemawiał rodzaj prowadzonego przez O. D. pojazdu oraz z jednej strony fakt, że oskarżony krytycznego dnia prowadził samochód znajdując się w stanie nietrzeźwości, przez co rażąco naruszył jedną z podstawowych zasad obowiązujących w ruchu drogowym, z drugiej zaś okoliczność, że ten stan nietrzeźwości był nieznaczny, natężenie ruchu drogowego w chwili prowadzenia przez niego samochodu – „zerowe”, zaś odcinek drogi, jaki miał przebyć – krótki. W tym miejscu nie można też nie przypomnieć, że oskarżony nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisu ruchu drogowego.

Wobec faktu, że w dniu 8 kwietnia 2016 r. zatrzymane zostało prawo jazdy oskarżonego, sąd na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet wskazanego w poprzednim akapicie zakazu prowadzenia pojazdów zaliczył okres zatrzymania tego dokumentu od daty jego zatrzymania do dnia ogłoszenia wyroku.

O kosztach sądowych sąd orzekł mając na względzie treść przepisu art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. – Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) uznając, że opisana wyżej sytuacja rodzinna i majątkowa oskarżonego umożliwiają mu uiszczenie tych kosztów.

W tym stanie rzeczy należało orzec, jak powyżej.